

Tom 14/2022, ss. 607-615
ISSN 0860-5637
e-ISSN 2657-7704
DOI: 10.19251/rtnp/2022.14(19)
www.rtnp.mazowiecka.edu.pl

Andrzej S. Połosak
ORCID: 0000-0001-9906-7886

***Imperium Klaus Schwaba. Jedna planeta, jedna
ludzkość, jeden zarząd – recenzja***

Autor: Magdalena Ziętek-Wielomska

**Wydawnictwo: Fundacja Instytut Badawczy
Pro Vita Bona**

Miejsce i rok wydania: Warszawa 2021

ISBN: 973-83-959357-3-2

**Klaus Schwab's Empire. One planet, one humanity,
one management, Pro Vita Bona Research Institute
Foundation, Warsaw 2021, ISBN: 973-83-959357-3-2.**

Na początku 2020 roku nasz świat się skończył. Na słowa te, wielu czytających zareaguje zapewne w diametralnie różny sposób. Jedni kpiąco się uśmiechną. Inni w lekceważący sposób podrapią się w głowę. Jeszcze inni zaś wezmą głęboko do serca to stwierdzenie i zaczną szukać dobitnych dowodów na prawdziwość twierdzenia o końcu świata, jaki znamy. Wszyscy ci ludzie jednak będą tkwili w błędzie. Nie chodzi bowiem

o koniec świata rodem z Apokalipsy św. Jana. Nie będzie to też obraz, znany z literatury science-fiction czy też kina katastroficznego. Chodzi bowiem o wykreowanie nowych stosunków społecznych, nowego modelu uprawiania polityki i nowego stylu dyplomacji, gdzie – w miejsce państw i organizacji międzynarodowych – rolę kierowniczą pełnić będą wielkie korporacje i ich przewodniczący. We wszechogarniającej rzeczywistości pandemicznej wielu komentatorów i obserwatorów zwraca uwagę na wykorzystanie powszechnego lęku o zdrowie i dobrostan wśród współczesnych społeczeństw przez zarządców, dyrektorów i właścicieli wielkich korporacji do sprawowania przez nich rzeczywistej władzy w świecie. Po co? Już przecież Steve Jobs *szefował Apple za jednego dolara rocznie, gdyż jeśli osiągniesz pewien próg zarobków, to (...) nie pracujesz już dla pieniędzy. Chcesz być szefem dla (...) władzy*¹. Mówiąc inaczej – przewodniczący wielkich korporacji chcą władać światem, jednak niejako „z tylnego siedzenia”, bez ponoszenia odpowiedzialności politycznej i bez ograniczeń prawno-konstytucyjnych, które musieliby ponieść, gdyby zdecydowali się oficjalnie wejść w politykę. Tym samym przewodniczący wielkich korporacji mogą rządzić światem, bez zwracania na siebie uwagi.

Obecnie istnieje wiele interpretacji rozwoju sytuacji społecznej, politycznej i gospodarczej, jaka rozgrywa się na naszych oczach. Obserwatorzy tacy, jak Krzysztof Karoń twierdzą, że światem wciąż rządzą marksiści, w swej kolejnej „odślonie ideowej”². Inni, jak na przykład prof. Adam Wielomski uważają, że we współczesnym świecie doszło do swoistej symbiozy neoliberalistów i neomarksistów, w której ci drudzy – sprawni ideolodzy – tworzą intelektualne otoczenie, sprzyjające trwaniu wszechwładzy wielkiego kapitału³. W tej jakże zaciętej walce „adwokatów” marksizmu i liberalizmu nieśmiało przebijają się

¹ Ha-Joon Chang, *Wolny rynek? Nie ma czegoś takiego*, „Gazeta Wyborcza”, 31.12.2011-1.01.2012.

² Krzysztof Karoń, *Historia Antykultury 1.0*, 2019.

³ Adam Wielomski, *Sojusz ekstremów w epoce globalizacji. Jak neoliberalowie i neomarksisci budują nam nowy świat*, Fundacja Instytut Badawczy Pro Vita Bona, Warszawa 2021.

głosy, mówiące, iż obecna sytuacja pandemiczna i społeczna na Ziemi jest preludium do przeprowadzenia procesu tzw. *Wielkiego Resetu*, dumnie zapowiadanego przez twórcę tego projektu, niemieckiego naukowca i przemysłowca, faktycznego przewodniczącego Światowego Forum Ekonomicznego – Klausa Schwaba. Badaczem, który jako pierwszy w Polsce podniósł kwestię powiązań pomiędzy Światowym Forum Ekonomicznym a niemieckimi gigantami przemysłowymi okresu Trzeciej Rzeszy i ich właścicielami, jest Magdalena Ziętek-Wielomska.

Urodzona w roku 1978 Magdalena Ziętek-Wielomska jest prawnikiem, filozofem i cybernetykiem, uczennicą i spadkobierczynią dorobku naukowego docenta Józefa Kosseckiego. Ostatnio stała się również rozpoznawalna jako publicystka, autorka artykułów naukowych, a także wykładowca akademicki. Magdalena Ziętek-Wielomska mocno angażuje się także w działalność popularyzatorską. Jest redaktorem naczelnym internetowego, interaktywnego czasopisma „Nowoczesna Myśl Narodowa”⁴, a także prezesem fundacji Instytut Badawczy *Pro Vita Bona*.

Dorobek książkowy Ziętek-Wielomskiej obejmuje następujące tytuły, napisane we współpracy z mężem, prof. Adamem Wielomskim: *Nowoczesność, nacjonalizm, naród europejski. Dylematy samoidentyfikacji Europejczyków*⁵ czy też *Państwo narodowe i jego wrogowie*⁶. Najważniejszą zaś samodzielną pracą jest wydana pod koniec 2021 roku, recenzowana w tym tekście książka *Imperium Klausa Schwaba. Jedna planeta, jedna ludzkość, jeden zarząd*. Jako autorka, Wielomska niejednokrotnie wskazuje wpływ niemieckich koncepcji politycznych, gospodarczych i społecznych na kształt współczesnej Europy. Tak jest i w tym przypadku.

⁴ www.nowoczesnamysl.pl

⁵ Magdalena Ziętek-Wielomska, Adam Wielomski, *Nowoczesność, nacjonalizm, naród europejski. Dylematy samoidentyfikacji Europejczyków*, Fundacja Pro Vita Bona, 2021, wydanie 2.

⁶ Magdalena Ziętek-Wielomska, Adam Wielomski, *Państwo narodowe i jego wrogowie*, Fundacja Pro Vita Bona, 2021.

Imperium Klaus Schwaba. Jedna planeta, jedna ludzkość, jeden zarząd jest odpowiedzią na książki Klaus Schwaba: *Wielki Reset* oraz *Czwartą Rewolucję Przemysłową*. W swych książkach Schwab, jako założyciel i dyrektor wykonawczy Światowego Forum Ekonomicznego przedstawia szczegółową wizję modernizacji świata, poprzez kompleksową przebudowę międzynarodowych stosunków społecznych, gospodarczych i politycznych w duchu tzw. *Zrównoważonego Rozwoju*. Schwab pisze, że poprzez rozwój technik informatycznych ludzkość stanie się bezpieczniejsza, wyrównanie różnic kulturowych spowoduje nastanie trwałego pokoju, a kultura *nieposiadania* sprawi, iż Błękitna Planeta będzie miała szansę na naturalną regenerację po wiekach eksploatacji przez człowieka. Teorie te jednak wydają się zbyt piękne, by były prawdziwe.

W omawianej tu książce, Magdalena Ziętek-Wielomska zwraca uwagę, że obecne projekty, firmowane przez Klaus Schwaba, są logiczną konsekwencją optyki geopolitycznej i sytuacji Niemiec oraz próbą kontynuacji prowadzenia germańskiej polityki imperialnej. W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Klaus Schwab. Osoba, dzieło, twórczość*⁷, Magdalena Ziętek-Wielomska przytacza wątki biograficzne tego szwajcarsko-niemieckiego biznesmena, a także charakteryzuje sposób myślenia i działania ludzi, jakich potocznie zwykło nazywać się globalistami. Bardzo dobrze charakteryzuje globalistyczne idee: wysiłki na rzecz budowy globalnego systemu zarządzania oraz idee kosmopolitycznego, globalnego obywatelstwa, a także kapitalizmu interesariuszy⁸. Wielomska twierdzi, iż według samego Schwaba jedynie w takim otoczeniu możliwe jest urzeczywistnienie celów *Zrównoważonego Rozwoju*. Klaus Schwab przedstawiony został jako typowy zarządca korporacji, choć z wielkimi ambicjami. Pomimo posiadania tytułu profesorskiego ukazany jest jako kiepski pisarz i ideolog, choć jego dzia-

⁷ Magdalena Ziętek-Wielomska, *Imperium Klaus Schwaba. Jedna planeta, jedna ludzkość, jeden zarząd*, Fundacja Pro Vita Bona, 2021, s. 23-108.

⁸ Ang. *Stakeholder Capitalism*.

łania, choćby w formule Światowego Forum Ekonomicznego mogą być niebezpieczną inspiracją dla wielu jego naśladowców.

Niemalże od początku swej działalności naukowej i publicystycznej, Magdalena Ziętek-Wielomska skupia się na badaniu historii oraz myśli ideowej i politycznej Niemiec – począwszy od Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, poprzez Prusy, II Rzeszę, Republikę Weimarską, III Rzeszę, na Republice Federalnej Niemiec skończywszy. Wielomska wskazuje, iż działaniami politycznymi Niemców – którzy nigdy nie wykształcili własnego modelu państwa narodowego – od zarania dziejów kierują wciąż te same paradygmaty⁹. Są to: krytyka anglosaskiego liberalizmu oraz gospodarki kapitalistycznej. Niemcy przeciwstawiają tym rozwiązaniom model tzw. kapitalizmu państwowego, będącego swoistym połączeniem prywatnej własności wielkich koncernów z centralnym planowaniem państwowym. Równocześnie, Niemcy od zawsze krytykują łaćcińskie koncepcje państwowe i narodowe, optując za tradycjami silnej kontroli państwowej, znanej nad Renem od wieków, bowiem to już Feliks Koneczny zaliczył Niemców do dziedziców cywilizacji bizantyjskiej. Niemców od zawsze cechowało wielkoprzestrzenne myślenie w kategoriach imperialnych. Jednym z najważniejszych narzędzi do budowania niemieckiego imperium był niezwykle wysoko rozwinięty przemysł, stąd silna reprezentacja przemysłowców w aparacie państwowym, zarówno Prus, II Rzeszy, Republiki Weimarskiej, Niemiec hitlerowskich, aż po czasy Angeli Merkel. Historia uczy nas, że cele Niemiec zawsze pozostawały niezmiennie – budowa imperium europejskiego, zmieniały się jedynie metody ich realizacji. W zaprezentowanym antourage’u Klaus Schwab jawi się zatem bardziej jako orędownik i lobbysta na rzecz dalszego rozwoju potęgi niemieckiego przemysłu (a tym samym samych Niemiec), niż globalista w typie amerykańskich liberałów.

Tak, jak wspomniano już wcześniej, Magdalena Ziętek-Wielomska w swych badaniach i publicystyce stoi na stanowisku

⁹ M. Ziętek-Wielomska, *Imperium...*, s. 109-168.

ciągłości niemieckiej geopolityki, niezależnie od ustroju i formy niemieckiej państwowości. W *Imperium Klausa Schwaba...*¹⁰ pobrzmiewa teza, iż obecne plany globalizacyjne Światowego Forum Ekonomicznego są tylko (i aż) dostosowanymi do współczesności planami niemieckiego imperializmu, w tym imperializmu III Rzeszy. Również w czasach panowania narodowego socjalizmu Niemcy podjęły próbę całkowitej przebudowy stosunków społecznych w całej Europie, a tzw. „zwykli Niemcy” ochoczo kibicowali zamierzeniom Hitlera, gdyż zostali oni kupieni powszechnym dobrobytem i zabezpieczeniami socjalnymi, które były niejako zapłatą za budowę totalitarnego społeczeństwa. Wielomska zwraca uwagę, iż prawdziwą potęgę Niemiec zbudowali przemysłowcy, którzy po „odsiedzeniu” komicznie wręcz niskich wyroków norymberskiego trybunału powrócili na swe biznesowe stanowiska i – co jasne – odbudowywali potencjał gospodarczy Niemiec.

Zapewnienie stabilności nastrojów społecznych w III Rzeszy poprzez budowanie tzw. państwa dobrobytu ma według Magdaleny Ziętek-Wielomskiej przełożenie także na współczesne plany europejskich globalistów. Rozwój techniki spowodował bowiem, iż niewyobrażalna wcześniej kontrola społeczna możliwa jest dziś dzięki cyfryzacji i rozwojowi metod komunikacji elektronicznej. Jednocześnie, nastroje społeczne są stopniowo neutralizowane wizją swobody, gwarantowanej poprzez dochód gwarantowany i możliwości fałszywej samorealizacji poprzez swoiste uwolnienie chuci seksualnych, czemu służyć ma agenda LGBT.

Podczas lektury, zwraca uwagę jeszcze jedna kwestia. Wielomska wskazuje na swoistą nadreprezentację „fachowców” w aparacie państwowym III Rzeszy. Również i dziś mamy do czynienia z podobną sytuacją. Oto rządy elit i fachowców przeciwstawiane są prawdziwym reprezentantom woli wyborców, przedstawianym przez globalistyczne elity jako populiści i „zagrożenie dla demokracji”. Analogie nasuwają się same...

¹⁰ Ibidem, s. 169-276.

Autorka kusi się na wyjaśnienie zwodniczości i niebezpieczeństwa idei Klausu Schwaba poprzez formułowanie czterech zarzutów pod adresem działalności tego szwajcarsko-niemieckiego działacza (słowo myśliciel jest w przypadku Schwaba niemal niedorzecznością)¹¹. Po pierwsze, Magdalena Ziętek-Wielomska zarzuca Klausowi Schwabowi propagowanie określonego modelu ideowego, by globaliści i właściciele wielkich korporacji narzucili wszystkim narodom i społeczeństwom świata jeden schemat myślenia. Schemat ten ma przede wszystkim wpisywać się w interesy tychże wielkich korporacji, stąd nazywanie globalnych przedsiębiorców *interesariuszami*.

Po drugie, według Autorki, cała agenda *kapitalizmu interesariuszy* służy rozrostowi potęgi niemieckich koncernów. Schwab nie mówi tego otwarcie, ale wspiera gospodarcze jednoczenie Europy pod niemieckim przywództwem. Lekarstwem na germańskie ambicje imperialne mają być – według Autorki – jedynie państwa narodowe.

Trzeci zarzut Magdaleny Ziętek-Wielomskiej wobec Klausu Schwaba dotyczy narzucania przez dyrektora wykonawczego Światowego Forum Ekonomicznego niemieckiego modelu polityczno-gospodarczego całemu Staremu Kontynentowi, wbrew republikańskim tradycjom wielu z europejskich państw. Co przewrotne, to właśnie na naszych oczach, metodami pokojowymi, choć przymusowymi, następuje zwińczenie niemieckich planów, związanych choćby z „unieszkodliwieniem” republikańskich dążeń europejskich państw. W zamian za doraźne korzyści gospodarcze, wynikające ze współpracy z Niemcami, wiele państw naszego kontynentu dobrowolnie dało sprowadzić się do roli peryferii europejskiego imperium oraz narzucić sobie obce wzorce polityczne. Te zaś osoby, które sprzeciwiają się „nieuchronnej”, postępującej integracji, są piętnowane jako *szowiniści*, *populiści* i *nacjonaliści*. Zważywszy na to, iż wielu zwolenników suwerenności narodowej wykazuje równocześnie sceptycyzm wobec obowiązkowej wakcynacji, naraz globaliści

¹¹ Ibidem, s. 277-317.

zyskali instrument, „pomagający” im w oddzielaniu od siebie szowinistów oraz *Europejczyków* – masowe szczepienia.

Pokazując związki ideowe pomiędzy imperialnymi dążeniami różnych form państwa niemieckiego na przestrzeni wieków i obecnymi działaniami dyrektora wykonawczego Światowego Forum Ekonomicznego, Magdalena Ziętek-Wielomska zwraca uwagę, iż cała polityka rasowa w III Rzeszy, nakierowana na eksterminację milionów Żydów (i nie tylko) miała swoją intelektualną, pseudonaukową bazę. Cała ta polityka swe korzenie miała rzekomo w wynikach badań naukowych, prowadzonych na renomowanych, niemieckich uniwersytetach. Autorka odmawia miana naukowości pismom Klausa Schwaba, gdyż – według Niej – idee *Wielkiego Resetu* to stare, niemieckie idee imperialne, dostosowane jedynie do zmieniających się czasów. Ponadto, działalność Schwaba stanowi zachętę dla różnorakich hochsztaplerów, którzy w imię świetlanej przyszłości zechcą zbudować nowoczesne formy totalitaryzmu.

Najnowsza książka Magdaleny Ziętek-Wielomskiej jest pozycją poruszającą niezwykle popularny obecnie temat globalizacji, w optyce wyostrzonej przez *Wielki Reset* i trwającą obecnie pandemię koronawirusa. Wielomska dysponuje znakomitym warsztatem cybernetycznym, ukazując powiązania pomiędzy zamierzeniami globalistów, a praktyką totalitaryzmów XX wieku, ze szczególnym naciskiem na niemiecki narodowy socjalizm. Warto zatem sięgnąć po *Imperium Klausa Schwaba...*, gdyż książka ta ukazuje popularne obecnie kwestie w otoczeniu nieoczywistych idei. Jako taka, jest książką, która prowokuje nowe otwarcie w dyskusji na temat zmian obecnego świata.

Na koniec pozostaje jeszcze wyjaśnić pochodzenie tytułu książki. Jest on bezpośrednim nawiązaniem do zagadnienia, szeroko w tej pracy ukazanego – niemieckiego imperializmu. Dewiza Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego brzmiała: *Jeden Bóg, jedna Rzesza, jeden cesarz*. W latach po zjednoczeniu Niemiec było to: *Jeden naród, jedna Rzesza, jeden Bóg*, a w III Rzeszy *Jeden naród, jedna Rzesza, jeden Wódz*. Zatem motto *Jedna planeta, jedna ludzkość, jeden zarząd*

– będące podtytułem najnowszej książki, autorstwa Magdaleny Ziętek-Wielomskiej – idealnie nadaje się na myśl przewodnią globalnego imperium pod niemieckim przywództwem.